

Sygn. akt II Ca 1045/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Piotr Jarmundowicz (spr.)

Sędziowie: Sędzia SO Grzegorz Karaś

Sędzia SR del. Agnieszka Świdarska

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w likwidacji z siedzibą w O.

przeciwko P. H.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Oławie

z dnia 2 marca 2016r.

sygn. akt I C 1894/14

oddala apelację.

Sędzia SO Piotr Jarmundowicz Sędzia SO Grzegorz Karaś Sędzia SR del. Agnieszka Świdarska

Sygn. akt II Ca 1045/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Oławie oddalił powództwo Stowarzyszenia (...) z siedzibą w O. o zapłatę od pozwanego P. H. kwoty 6 138,59 zł z tytułu rozliczenia kosztów usług gastronomicznych, hotelarskich i transportowych jakie poniósł pozwany w związku z wykonywaniem łączącej strony umowy o pracę.

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany P. H. był jednym z pomysłodawców i założycieli powstałego w 2008 r. Stowarzyszenia (...) z siedzibą w O.. Przedmiotem działania stowarzyszenia miało być m.in. działanie na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i miejsko - wiejskich dla obszaru Gmin O., J. i D., w tym aktywizowanie ludności, opracowywanie i realizacja lokalnej strategii rozwoju, udzielanie wsparcia mieszkańcom w/w obszaru w zakresie przygotowania projektów i pozyskania środków z funduszy europejskich.

W okresie od 20 listopada 2008 r. do 29 kwietnia 2011 r. pozwany P. H. był członkiem zarządu w/w stowarzyszenia, natomiast w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 3 maja 2011 r. był zatrudniony na stanowisku Dyrektora Biura w/w stowarzyszenia. Przedmiotem działania stowarzyszenia miało być m.in. działanie na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i miejsko - wiejskich dla obszaru (...) O., J. i D., w tym aktywizowanie ludności, opracowywanie i realizacja lokalnej strategii rozwoju, udzielanie wsparcia mieszkańcom w/w obszarze w zakresie przygotowania projektów i pozyskania środków z funduszy europejskich (...). Stowarzyszenie w ramach swojej statutowej działalności organizowało: cykliczne szkolenia, konferencje, spotkania, zebrania. Członkowie Stowarzyszenia brali udział w konferencjach i szkoleniach na terenie kraju oraz poza granicami, głównie współpracowali ze organizacjami działającymi na terenie Niemiec i Czech.

W pierwszej połowie 2011 r., w związku z awansem zawodowym i objęciem lepiej płatnej pracy, pozwany zrezygnował z pracy w powodowym stowarzyszeniu. Odchodząc w czerwcu 2011 r. pozwany przekazał dokumentację księgową i finansową stowarzyszenia nowym władzom. T. K. objął funkcję Prezesa Zarządu powodowego Stowarzyszenia po rezygnacji z funkcji P. H.. Nowy zarząd stowarzyszenia, a także komisja rewizyjna i walne zgromadzenie członków w latach 2011 - 2013 nie zgłaszały żadnych uwag czy roszczeń wobec pozwanego, a także zatwierdziły sprawozdania finansowe stowarzyszenia za lata 2009 - 2011.

Na mocy uchwały nr (...) z dnia 18 września 2013 r., Walnego Zebrania Członków dokonało wyboru spośród członków Zarządu stowarzyszenia, prezesa G. K., wiceprezesów – J. Ł., M. S. oraz sekretarza Z. D.. Na mocy uchwały nr (...) z 2 kwietnia 2014 r. Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenie zostało postawione w stan likwidacji, G. K. prowadził sprawę Stowarzyszenia jako Likwidator.

W trakcie trwania umowy o pracę oraz pełnienia funkcji członka Zarządu Stowarzyszenia, pozwany dokonywał zapłaty ze środków powoda wynikających z faktur oraz paragonów na poczet usług gastronomicznych, hotelowych i transportowych na łączną kwotę – 6 138,59 zł. Powód uczestniczył i organizował konferencje, spotkania, wyjazdy służbowe, catering.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie bezspornym było, iż pozwany P. H. w okresie od 20 listopada 2008 r. do 29 kwietnia 2011 r. był członkiem zarządu powodowego stowarzyszenia, a w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 3 maja 2011 r. także dyrektorem biura w/w stowarzyszenia. Pozwany przyznał ponadto, że w trakcie trwania umowy o pracę oraz pełnienia funkcji członka Zarządu Stowarzyszenia dokonywał zapłaty ze środków powoda na poczet usług gastronomicznych, hotelowych i transportowych ale wszystkie wydatki były związane z działalnością statutową powoda i służyły do realizacji projektów i celów stowarzyszenia. Pozwem w niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła zapłaty z tytułu wypłaconych na rzecz pozwanego kwot tytułem zwrotu środków z przedstawionych faktur i paragonów, które zdaniem powodowego Stowarzyszenia były świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. Sąd Rejonowy za podstawę prawną dochodzonego roszczenia przyjął art. 405 k.c., wskazując, że przepis ten ma zastosowanie także do świadczenia nienależnego, o którym mowa w art. 410 k.c. Jednocześnie Sąd wyjaśnił, iż w ustawie - Prawo o stowarzyszeniach nie uregulowano kwestii czy członkom stowarzyszenia bądź członkom należącym do składu zarządu stowarzyszenia przysługuje zwrot kosztów podróży. Pomimo tego w praktyce powszechnie przyjęte jest, że członkom zarządu stowarzyszeń mogą przysługiwać należności za zwrot kosztów dojazdu i podróży służbowych, zaś podstawą może być tu umowa, statut lub uchwały organów stowarzyszenia. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji przyjął, że w ramach realizacji zadań statutowych członkom Stowarzyszenia miał przysługiwać zwrot poniesionych kosztów, a w szczególności: delegacji, diet, ryczałtu lub zwrotu kosztów podróży, wyżywienia, noclegu osoby delegowanej, szkolenia, wynagrodzenia za wykonane zlecenia w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania oraz innych kosztów ponoszonych w celu sprawnego funkcjonowania i wynagrodzenia związanego z bieżącą pracą zarządu stowarzyszenia. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadnione stanowisko strony powodowej, że sporne roszczenie stanowi świadczenie nienależne wypłacone bez podstawy prawnej. Z ustaleń Sądu I instancji poczynionych na podstawie zeznań świadków i pozwanego wynika, że pozwany odchodząc w czerwcu 2011 r. przekazał dokumentację księgową i finansową stowarzyszenia nowym władzom, a nowy zarząd stowarzyszenia, a także

komisja rewizyjna i walne zgromadzenie członków w latach 2011 - 2013 nie zgłaszały żadnych uwag czy roszczeń wobec pozwanego, a także zatwierdziły sprawozdania finansowe stowarzyszenia za lata 2009 - 2011. Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności te wskazują na to, że wypłata spornych środków nastąpiła w sposób prawidłowy. W ocenie Sądu I instancji okoliczności, na które powoływała się strona powodowa, że w późniejszym okresie, tj. już po odejściu przez pozwanego z pracy w stowarzyszeniu doszło do zaginięcia dokumentacji, w tym delegacji, notatek służbowych, zapisów księgowych, nie mogło stanowić podstawy odpowiedzialności pozwanego, tym bardziej, że strona powodowa nie przedstawiła materiału dowodowego pozwalającego na weryfikację kwoty objętej pozwem, a co za tym idzie nie sprostowała ciężącemu na niej ciężarowi dowodu (art. 227 i art. 6 k.c.). Reasumując powyższe wywody Sąd Rejonowy wskazał, że nawet gdyby uznać, że wypłacone pozwanemu środki pieniężne stanowiły świadczenie nienależne, to i tak powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 409 k.c. Sąd wyjaśnił, iż obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba, że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu. Jak z tego wynika, roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest w zasadzie ograniczone do aktualnego przedmiotu wzbogacenia w chwili żądania zwrotu. W rozpoznawanej sprawie przedmiotem wzbogacenia były środki pieniężne, które jak wynikało z przedłożonych faktur oraz przesłuchania pozwanego, zostały przez niego wydane w latach 2009 – 2011. Strona powodowa złożyła pozew 3 marca 2014 r., w tej sytuacji oraz biorąc pod uwagę już wcześniej powołane okoliczności, nie można było uznać aby pozwany zużywając najdalej w roku 2011 r. sporne środki finansowe powinien już wtedy był liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu. Orzeczenie o kosztach Sąd Rejonowy wydał w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiodła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez zasadzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 6 138,59 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, w zasadzie wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanego – przy nieuprawnionym pominięciu innych, wiarygodnych dowodów, w tym w szczególności zeznań świadka G. K. – że wszystkie sporne wydatki zostały poniesione przez powoda w związku z działalnością statutową powodowego Stowarzyszenia i służyły do realizacji projektów i celów Stowarzyszenia, podczas gdy brak jest jakichkolwiek innych dowodów świadczących o prawdziwości tych twierdzeń, zaś doświadczenie życiowe podpowiada, że gdyby tego rodzaju dowody, w tym w szczególności dokumenty takie jak np. notatki ze spotkań itp. zostały przez pozwanego sporządzone, to pozwany dysponowałby ich kopiami, których jednak nie przedłożył w niniejszej sprawie;
- wybiórczą ocenę dowodów oraz pominięcie treści przedłożonych przez powoda w toku postępowania w I instancji dowodów z dokumentów w postaci faktur i rachunków, które wedle twierdzeń pozwanego przedstawionych w odpowiedzi na pozew miały zawierać dokładne opisy przy okazji jakiego wydarzenia dotyczącego realizacji celów statutowych powstał dany wydatek, w sytuacji gdy spośród ponad 20 przedłożonych dokumentów opisy ograniczają się do stwierdzeń „wydatek poniesiony ze środków własnych”;
- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że fakt, iż w latach 2011 – 2013 nie zgłaszano żadnych uwag czy roszczeń wobec pozwanego, uzasadnia twierdzenie, jakoby wypłata spornych środków nastąpiła w sposób prawidłowy;
- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, w zasadzie wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanego, że wyzbywając się korzyści nie liczył się z obowiązkiem jej zwrotu, podczas gdy mając na uwadze charakter dokonywanych wpłat, nieistnienie ab initio podstaw prawnych i faktycznych do ich dokonania pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranych od powoda kwot, wobec czego zastosowania do przedmiotowego stanu faktycznego nie powinien znaleźć art. 409 k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Strona powodowa zarzucała Sądowi I instancji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, konsekwencją czego było oddalenie powództwa. Wskazać należy, iż Sąd Okręgowy nie podzielił tych zarzutów a ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy przyjął za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2002 r., V CKN 348/00, Lex nr 52761).

W ocenie Sądu Okręgowego podnoszony w apelacji zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego oraz naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą Sąd rozpoznając sprawę winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski, że nie zachodzą podstawy, do uwzględnienia powództwa. Sąd I instancji także wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko w sprawie. Należy wskazać, iż ocena materiału dowodowego w danej sprawie dokonywana jest przez Sąd na podstawie jego przekonań, wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego rozumowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ocena powyższa oparta musi być na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszono, iż zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, nie publik., LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 r. VI ACa 306/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX 56906; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, nie publik., LEX 52753; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, nie publik., LEX 53136).

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd Okręgowy uznał, że materiał dowodowy przedmiotowej sprawy został oceniony wszechstronnie i z uwzględnieniem zasad logiki, Sąd wskazał konkretnie w oparciu o jakie dowody ustalił stan faktyczny sprawy. Wyjaśnił też, iż materiał dowodowy przedstawiony przez stronę powodową był niewystarczający do uwzględnienia powództwa, wskazując, iż ze względu na zasadę kontrydiktoryjności postępowania cywilnego i równości stron tego postępowania nie był władny dopuszczać określonych dowodów z urzędu. Biorąc to pod uwagę w ocenie Sądu II instancji prezentowany przez stronę apelującą sposób formułowania zarzutu błędnej oceny dowodów oraz błędów w ustaleniach faktycznych sprawy ma walor jedynie polemiki z wnioskami uzasadnienia i tym samym przesądza o bezzasadności zarzutu. Skuteczne podniesienie zarzutu wymaga wykazania dlaczego

rozumowanie Sądu było błędne, w szczególności w konfrontacji z materiałem dowodowym, zakwalifikowanych przez Sąd orzekający jako pełnowartościowy.

Należy podkreślić, iż wbrew twierdzeniom strony apelującej Sąd I instancji uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy treść zeznań świadka G. K.. Ponadto poza zeznaniami świadka i pozwanego, materiał dowodowy sprawy stanowiły dokumenty zgłoszone przez strony w postaci faktur, rachunków i rozliczeń. Wynika z nich jednoznacznie, że faktury, stanowiące podstawę wypłaty na rzecz pozwanego środków dochodzonych niniejszym pozwem były sprawdzone pod względem formalnym i rachunkowym przez służby księgowo powodowego stowarzyszenia. Księgowa, która dokonywała weryfikacji tych faktur i wypłaty środków na rzecz pozwanego, nie miała zastrzeżeń do tych wydatków. W powodowym stowarzyszeniu po rezygnacji pozwanego z pracy i przekazaniu wszystkich dokumentów stowarzyszenia miał też miejsce audyt, który także nie wykazał nieprawidłowości w zakresie wypłaconych na rzecz pozwanego kwot. Rozliczeń tych nie zakwestionowała także komisja rewizyjna. Podkreślenia wymaga okoliczność, że zeznania świadków i pozwanego wskazywały że wszystkie te wydatki pokrywały się ze zdarzeniami, w związku z którymi miały zostać poniesione, tj. np. wyjazdu do Niemiec na spotkanie z firmą (...) na temat składania wspólnych projektów w zakresie energii odnawialnej i współpracy, wyjazdu do K. na szkolenie w zakresie (...) i spotkania z partnerami, czy też wyjazdu do Czech na spotkanie z czeską (...) w celu nawiązania współpracy.

Sąd Rejonowy na podstawie materiału dowodowego przedmiotowej sprawy prawidłowo ustalił, że w ramach realizacji zadań statutowych członkom Stowarzyszenia miał przysługiwać zwrot poniesionych kosztów, a w szczególności: delegacji, diet, ryczałtu lub zwrotu kosztów podróży, wyżywienia, noclegu osoby delegowanej, szkolenia, wynagrodzenia za wykonane zlecenia w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania oraz innych kosztów ponoszonych w celu sprawnego funkcjonowania i wynagrodzenia związanego z bieżącą pracą zarządu stowarzyszenia oraz że pozwany odchodząc w czerwcu 2011 r. przekazał dokumentację księgową i finansową stowarzyszenia nowym władzom, a nowy zarząd stowarzyszenia, a także komisja rewizyjna i walne zgromadzenie członków w latach 2011 - 2013 nie zgłaszały żadnych uwag czy roszczeń wobec pozwanego, a także zatwierdziły sprawozdania finansowe stowarzyszenia za lata 2009 - 2011. Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy wyprowadził logiczny wniosek, że wypłata spornych środków nastąpiła w sposób prawidłowy, gdyż w przeciwnym razie wypłacone należności zostałyby zakwestionowane już wcześniej. Jednocześnie podzielić trzeba stanowisko Sądu Rejonowego, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałyby odmienne wnioski, w tym dokumentów, które wskazywałyby, iż wypłacane na rzecz pozwanego środki były mu nienależne. Bez znaczenia w okolicznościach rozpatrywanej sprawy jest również okoliczność, na którą powoływała się strona powodowa, że zaginęły dokumenty dotyczące rozliczenia w/w wyjazdów pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego, to co stało się z dokumentacją Stowarzyszenia po odejściu pozwanego, jak też sam wpływ pozwanego na zaginięcie tych dokumentów nie zostały przez stronę pozwana wykazane.

Mając powyższe na względzie należało stwierdzić, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne nie naruszały zasady swobodnej oceny dowodów, a odmienne twierdzenia prezentowane w apelacji stanowią jedynie wyraz przyjętego przez stronę powodową stanowiska procesowego, które w konfrontacji z materiałem dowodowym przedmiotowej sprawy nie mogło odnieść zamierzonego skutku.

SSO Piotr Jarmundowicz SSO Grzegorz Karaś SSR del. Agnieszka Świdorska